

WYSZUKIWARKI INTERNETOWE MOGĄ WSPOMAGAĆ WYKRYWANIE OGNISK COVID-19

Wyszukiwarki internetowe mogą wspomagać wykrywanie i przewidywanie tego, gdzie wystąpią ogniska choroby Covid-19 wywoływanej przez zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2 - twierdzą naukowcy z Chińskiego Uniwersytetu w Hongkongu.

Ich zdaniem liczba wyszukiwań treści informacyjnych związanych z koronawirusem w mediach społecznościowych i wyszukiwarkach internetowych takich jak Google czy Baidu jest skorelowana z wystąpieniem późniejszego ogniska zakażeń w danym regionie. Według badaczy najwięcej wyszukiwań tego rodzaju treści pojawia się na około 10-14 dni przed wykryciem ogniska choroby.

Naukowcy oceniają, że wykorzystanie mediów społecznościowych i wyszukiwarek internetowych może stanowić ważne uzupełnienie tradycyjnych metod diagnozowania tego, gdzie wystąpią ogniska choroby. Mogą również pozwolić na wykrycie ogniska o kilka dni wcześniej, a także na odpowiednio wyprzedzającą reakcję ze strony organów sanitarnych i administracji - twierdzi zespół badawczy.

W szczytowym momencie zainteresowania koronawirusem w Chinach, który przypadł na dzień 25 stycznia według ekspertów, w wyszukiwarce Baidu odnotowano ponad 682 tys. zapytań dla hasła "koronawirus" oraz ponad 760 tys. dla "zapalenia płuc". Od dziesięciu do czternastu dni później o wykryciu dużej liczby nowych przypadków zakażeń poinformowała chińska narodowa komisja zdrowia.

Według naukowców, istnieje również korelacja zapytań o koronawirusa w internecie z liczbą przypadków zakażenia wykrywanych i potwierdzanych laboratoryjnie. Zespół uważa, że jeśli chodzi o tę kategorię zapytań, czas, który upływa od wpisania przez użytkownika hasła w wyszukiwarkę do potwierdzenia jego zakażenia pozytywnym wynikiem testu, może wynosić od 8 do 12 dni.